

Nr. 37.

Poniedziałek.

D. 12. Lutego.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Władysław Jagiełło Król — wjazd
do Krakowa 1386.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

J. O. Xiążę Adam Wirtemberski przy-
był do Warszawy.

Prześliczna pogoda wywiodła wczoraj
tysiące mieszkańców stolicy rozmaitych stanów
pomiędzy Aleje, i pierwszy raz tego Karnawa-
łu, na Wiejskiej kawie tyle się znajdowało
gości, iż już miejsca zabrakło. Teatr Naro-
dowy był napełnionym, i licznych kilka
Balów.

W Nr. 5. Wandy znajduje się stosowna
odpowiedź Autora przekładu *Nieszporów Sy-*
cylyjskich, D. Lisieckiego, na Recenzję tejże
Trajedji w Nr. 4. i 5. *Gazety Literackiej* umie-
szczoną.

W dniu dzisiejszym wyszedł Nr. 6.
Wandy dla wynagrodzenia spóźnienia, z przy-
czyny od Redakcji niezawisłej: następny
Nr. 7. wyjdzie w *Sobotę*, i tak regularnie wy-
chodzić będzie.

Kilkanaście pozostałych Exemplarzy Za-
łów Elwiry na Klejowym papierze z Ryciną prze-
daje się w Sklepie ubogich po Złp: 4.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Londynu 26. Stycznia.

Terazniejsze Ministerjum składa się z
następujących członków: Prezydent Hrabia Har-
rowby, Lord Kanclerz Eldon, Hrabiowie Li-
verpool, Bathurst, Westmoreland, Vice-Hra-
biowie Melville, Sidmouth, Castlereagh, Kan-
clerz Izby Skarbowej Vansittart i P. Bragge
Bathurst. Po nich następujący pierwsi Urzę-
dnicy: PP. Robinson, Huskisson, i Wellesley
Pole; nakoniec Lord Willington.

D. 21. przybył Król do Londynu; d. 22
urządzano i ułożono na radzie gabinetowej, mowę
którą miał zagaić posiedzenia Parlamentu, Tegoż
samego dnia dał wielki Ministerjalny bankiet,

Lord Liverpol członkom Ministerjalnym (Tory)
Izby wyższej, Lord Castleragh, członkom
Ministerjalnym Izby niższej; w tymże samym
dniu zebrał się członkowie Opozycji (Wighs)
w mieszkaniu Lorda Cavendish, dla naradze-
nia się nad planem zaczepki.

Oprócz Adresu który Królowej oddał
Lord Major w imieniu Obywateli miasta Lon-
dynu otrzymała Królowa wiele innych deputa-
cji. Przyjmowała je w sukniach żałobnych. Sa-
ma czytała odpowiedź na Adres Obywatelstwa
Londynu, w której znajdują się te słowa; "ro-
wno z wami kocham wolność, kajdan nienawidzę.
Tak jak wy uważam wolność, za ozdobę, pod-
porę i szczęście oświeconyci ludzi, kajdany
za ich ohydę, przekleństwo i niedolę. Gdyby
te uczucia nie były niezatarcie w Sercu mo-
jem w korzenionemi, musiałabym być niego-
dnym szczepem rodziny która wyniesienie

swoje na tron wielkiej Brytanji winna temu nie zaprzeczonemu prawu. — wolnej woli narodu., W czasie mowy przytomnych było kilku Parów i wielu członków Izby niższej.

Nareście nadszedł ten dzień tak upragniony, i którego tak się obawiano, dzień 23 Stycznia a z nim otwarcie Parlamentu. Król mimo mocnego kataru; w towarzystwie dworu swego udał się do Izby wyższej i zagaił posiedzenie następującą przemową.

„Szlachetni Panowie! Miło mi donieść wam, że ciągle od obcych Mocarstw otrzymujemy stale zapewnienia ich przyjacielskich uczuć względem kraju naszego. Połosem byłoby dla serca mojego gdyby wypadki we Włoszech zdarzone, miały pociągnąć za sobą przerwanie spokojności w owej stronie; w takim razie największem staraniem mojem byłoby zapewnić pokój dla ludu mojego.

„Panowie z Izby niższej! Najżywsze składam wam dzięki za środki które wzięliście na ostatniem zgromadzeniu Parlamentu względem opatrzenia kosztów listy cywilnej i utrzymania blasku i godności korony. Staralem się żeby budżet na rok bieżący mógł wprowa-

dzić niejako oszczędności w etacie wojskowym. Pod rubryką dochodów publicznych dostrzeżenie, iż lubo zmniejszyły się przychody z Irlandji z przyczyny nieszczęśliwych okoliczności dla których kredyt w tej części Królestwa połączonych znacznie ucierpiał, i lubo handel nasz zagraniczny na początku roku był uciesniony, jednakże daleko większe do skarbu publicznego wpłynęły summy, niż w roku zeszłym. Większą część tych nadpływów nowym podatkom przypisać należy; ale w jednej z tych gałęzi, z której się najlepiej przeszedł wszelkie oczekiwania. Terazniejszy etat przeznaczający dochody Królowej jako Kzinie Wallis, ustąpił razem ze śmiercią Najjaśniejszego Ojca mojego. Dotąd starałem się zaspokajać jej potrzeby ile mi prawo pozwalało; w terazniejszych okolicznościach wam oddaję obmyślenie środków względem tego przedmiotu.“

Podczas przyjazdu Króla do Izby wyższej, natłok ludu był wielki: Przywitano Króla okrzykiem radości. W niższej jednak klasie ludu rozlegały się odgłosy: Niech żyje Król i sykania.

Po oddaleniu się Króla z Izby Hrabia Belmore wniósł w Izbie niższej Adres podziękowania. „Nikt niewie jaki będzie skutek kongressu w Lubianny - rzekł on - to jednak pocieszać nas powinno, że jest wola Króla naszego, utrzymać pokój w Europie.,,

Hrabia Grey uskarżał się, iż mowa Królewska niezawierała nic takiego co by mogło dać nadzieję polepszenia dzisiejszego Systematu rządzenia. Poczem obszernie mówił o wypadkach zaszłych w Neapolu: oświadczył, iż przyjęty przez Ministrow Systemat neutralności, jest nieprzyzwoity w rzeczy tak wielkiej wagi, gdy Monarcha przed zgromadzeniem Monarchów jest powoływany za to, że zniósł nadużycia w systemacie Rządu. Uskarżał się na to że Eskadra Angielska jest w porcie Neapolitańskim, właśnie wtedy gdy Austriacy ciągną ku Neapolowi. Zakonczył temi słowy: „Jestem przekonany, iż jeżeli Pokój ma być polityką rządu Angielskiego, wtedy jedynym sposobem ułunienia nieukontentowania być musi, zaprowadzenie znacznych oszczędności w wydatkach. Również jestem przekonany iż jeżeli Konstytucja w kraju naszym utrzymana być ma, trzeba koniecznie w niej zmian, trzeba aby Ministrowie porzucili militarne systema.

T. N. Jutro daną będzie Opera Włoska w podróży i komedja Król migdałowy.

P. M. Dziś zimna 7. stopni.